KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Września.
ŚRODA.
Rok 1831.

№ 248

WSPOMNIENIA.
Zgon Jana Moszyńskiego Podskar: W. Koron: 1737.

W Zakroczymiu teraz znajduią się członkowie Sejmu, który, iak słychać, miał być rozwiązany. Tamże znajduią się Prezes *Niemoiowski*, Ministrowie i t. p. — Spodziewanem iest wkrótce przywrócenie związku z *Krakowem*. — R. T. Radca *Engel* iuż przybył do Warszawy z kilku Urzędnikami. — Gubernator Warszawy Jenerał iazdy Hrabia *Witt*, ciągłą gorliwością przywrócił pożądaną spokojność; wszystkie sklepy Kupieckie są iuż otwarte, szczególniej sukna i płótna maią znaczny odbyt. — Coraz więcej przybywa wieśniaków z rozmaitemi artykułami żywności, iednak ieszcze targi nie są tak liczne iak zwykle. — Córeczka Slusarza, maiąca lat 11ście, przy ulicy *Pańskiej*, poruszaiąc miech w kuźni swego Ojca, który włożył w ogień lufę od karabina chcąc ią poprawić; została bardzo skaleczoną, gdyż ta lufa była nabitą i ładunek przez rozgrzanie iej wystrzelił i trafił w Dziewczynę. — *Królewiecka* gazeta pod dniem 20 Sierpnia donosi że o 3 mile od *Tylży* w *Prusach* w obozie założonym dla wojska Polskiego, znajduią się z tegoż wojska 1 Jenerał, 43 Sztabs-officerów, 352 Officerów, 26 Officerów nienależących do pułków i 3787 Podofficerów oraz Żołnierzy. Dozór tego obozu iest należycie urządzony. Jest ieszcze i drugi obóz dla Polskiego wojska w okolicach *Memla*.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. — Wskutek odezwy JW. Jenerała Maiora Barona Korff Komendanta Miasta Stołe: Warszawy z dnia dzisiejszego wzywa wszystkich Obywateli i Mieszkańców Stolicy, aby o effektach wszelkiego rodzaiu po Wojsku Polskiem pozostałych a u nich naskł dach znajduiących się, Komissji Rządowej Wojny natychmiast donieśli i takowe w miejscu przez rzeczoną Kommissją wskazanem złożyli, unikaiąc odpowiedzialności iaką by w razie przeciwnym na siebie ściągnąć mogli. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski*.

Jan Tomorowicz Doktor medyc: i chirurgji, Professor Uni: Warsz:, gorliwy członek Towarzystwa Dobroczynności, zacny obywatel, pracowity i światły nauczyciel, po 16sto miesięcznem dotkliwem cierpieniu, d. 10 b. m. rozstał się z tym światem. Krewni i Przyiaciele z rzewną boleścią opłakuią tę stratę.

Opis attaku wzięcia Miasta St: Warszawy przez Wojska Jego Cesarsko-Królewskiej Mości.— Gdy dnia 24 Sierpnia (5 Wrześ:) ostatnie posiłki wojska nadciągaiące, złączyły się z armją Najiaśniejszego Cesarza Jmci i Króla, Naczelnie kommenderuiący przedsięwziął dnia 27 przypuścić szturm do Warszawy. Wiadomość, że korpus powstańców wyszedłszy z miasta na trakt Brzeski, ośmielił się posunąć aż do samego Brześcia, była powodem do uprzedzenia go, i niedania wojsku nieprzyiacielskiemu czasu pospieszenia na obronę stolicy. Tymczasem, Naczelnie kommenderuiący wezwał Prezesa Rządu Powstańczego w Warszawie, ażeby dobrowolnie oddano się na łaskę Najiaśniejszego PANA. Wezwanie to, nietylko że było odrzuconem przez powstańców, ale nadto tegoż samego dnia wieczorem poważy-

li się ieszcze uczynić zuchwałe przedstawienie, na które z naszej strony, dnia 25 (6) z rana attakiem odpowiedziano. Zbliżenie się do stolicy, zakrywały trzy rzędy fortyfikacji, maiące prawie wszystkie zasłonięte wejścia i palisady. położenie ich było takie, iż wyrzucały krzyżowy ogień na dalszą przestrzeń i okolice na przodzie będące. Pierwsza linja baterjów była, w wielu miejcach na 800, druga od 200 do 300 sążni od miasta, trzecią zaś był główny Bank miejski z połączeniem znaczne liczby bastjonów. Punkt wsi Woli ufortyfikowany, dzieląc na dwie równe części obronę Warszawy składał, sam przez się dla powstańców, przodowy szaniec, zmocniony na czele i flankach pięcio oddzielnemi baterjami. Prócz tego, ogromny wał i szeroki rów rozciągał się w około Woli. Punkta schodzące się Czystego i Jerozolimskich Rogatek, osłonione i bronione były ogniem krzyżowym rozciągaiącym się na płaszczyznę, pomiędzy Wolą i Mokotowem. 120 dział ciężkich i około 80 lekkich, osadzone były w tych fortyfikacjach. Dnia 24 (5) wieczorem wojsko nasze, utrzymuiąc zawsze swoię pozycję, posunęła się pod miasto stosownie do ułożonego planu attaku. Pierwszy Korpus piechoty przeznaczony do attakowania baterji przed Wolą będącej, a następnie i na ten punkt ostatni, zaiął miejsce nalewej stronie traktu Kaliskiego, zbliżony ku niemu prawym flankiem. 2gi Korpus piechoty, przerżnął trakt Krakowski pod Raszynem, zaiął pozycją po między Wolą i Cielewicami, maiąc rozkaz opanowania baterjów pierwszej linji pomiędzy temi dwoma traktami będących. Na prawym flanku, na przeciw Rakowca, postawiona była Litewska grenadjerska brygada; 4 zaś bataljony piechoty, z częścią iazdy, odebrały rozkaz działania od strony Służewca, na Królikarnią. 1sza i 2ga Grenadjerskie dywizje składały rezerwę lewego skrzydła wojska attakuiącego, i rozłożone zostały na prawo drogi bitej Kaliskiej. Korpus Gwardji pod osobistem dowództwem Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia MICHAŁA miał sobie naznaczone miejsce za 2gim korpusem. Jazdę zaś czynnej armji Naczelny Dowodca rozdzielił na trzy części. Z tych pierwsza postawiona została za prawym naszym flankiem, druga za środkiem attaku, a trzecia za lewym flankiem. Tysiąc ochotników wybranych z pułków gwardyjskich pieszych rozdzieleni byli po korpusach, i składali czoło kolumn do attaku przeznaczonych. Punkt Woli i przyległe baterje, wybrane zostały za główniejszy cel naszego nacierania; attak zaś na szańce Jerozolimskie i Mokotowskie przedłużany był iedynie dla tego, ażeby uwagę nieprzyiaciela ściągnąć ku tej stronie. Około 1 godziny z północy, powyższe rozporządzenia te były uzupełnione, i kolumny nasze w rezerwie stały do samego świtu, w miejscach naznaczonych. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Gazeta *Petersburska* donosi że niedawno narodzony Wielki Xiąże *Mikołaj Mikołaiewicz* mianowany został Szefem pułku Ułanów Lejb Gwardji, i zapisanym do korpusu Saperów Gwardji.

Z wojska Francuzkiego będącego w *Belgji*, wraca do Francji 30,000. — Przybywaiący z Rossji i Prus do Szwecji muszą odbywać kwarantannę. — W *Holsztyńskiem* Podoficer zamordował swego Kapitana. Mordercę przywieziono do *Kopenhagi*. — Sułtan Baszę *Widynu* mianował Baszą *Bośni*. — Król Francuzów od nieiakiego czasu po 2 razy w ciągu dnia odbywa narady z Ministrami. — W *Wiednia* śpiesznie, lecz nader porządnie urządzono szpitale dla *choleryeznych*; maiętni obywatele i mieszkańcy wszelkich klass składaią pienię-

żne ofiary na te szpitale. Król *Węgierski* przesłał znaczną summę, iako też Xiążęta, Bankierowie i t. p. — Znany wspieracz ubogich i opiekun cierpiącej ludzkości Arcy Biskup *Turyński Kolonbano Czjaworoti*, z powszechnym żalem wszystkich mieszkańców *Turynu*, rozstał się z tym światem; gdy zwłoki iego niesiono, płacz i ięki napełniały całe miasto. — Król *Neapolitański* zwiedził wyspę *Sycyliję* i był przez mieszkańców z zapałem przyięty, gdyż ciągle daie dowody nieograniczonej dobroci dla ludu swoiego. — Król *Sardyński* mianował Prezesem Rady Ministrów Jenerała *Lamark*, który bardzo odznaczył się roku 1821. — Bankier *Rotszyld* znowu wezwanym został przez kilka dworów europejskich do zawarcia układów o nową znaczną pożyczkę. — Sprawdziła się pogłoska że Minister *Sebestjani* i Jenerał *Lamark* wyzwali się na poiedynek; stanęli do walki w lasku *Bulońskim* pod *Paryżem* ale skończyło się bez krwi rozlewu. — *Cholera* przedarła się za rzekę *Odrę* w okolicach *Kistrynu*, przez co utrudzaią się związki handlowe i podróże. — Radzca dworu Króla *Bawarskiego* P. *Tirsz* przedsięwziął naukową podróż do *Grecji*. — Były Poseł francuzki przy Sułtanie Hrabia *Gwilemino*, iuż wrócił do ojczyzny i z swoią rodziną tymczasowie mieszka w *Tulonie*. — W bitwie pod *Lewen*, granat Belgjicki zabił konia pod Xięciem *Oranji*.

Król *Francuzów* mianował Jenerała Hr: *Belharda* Para Francji, Posłem swym przy nowym Królu *Belgickim*. Ten pełnomocnik iuż miał posłuchanie u Króla *Lepolda*; wkrótce Posłowie innych Mocarstw maią przybyć do *Bruxelli*. — Towarzystwo kupieckie w *Rydze* przesłało Jenerałowi Hrabi *Strogonow* adres z wynurzeniem wdzięczności za gorliwe staranie w użyciu środków uśmierzaiących cholerę. — W mieście *Moskwie* umarł Xże *Jussupow* Senator, członek rady państwa, ieneralny Dyrektor budownictwa. — Kilka okrętów napełnionych zbożem, płynących z *Ameryki* do *Anglji*, miotanych okropną burzą d. 4 z. m. zatonęło, szkody są niezmierne; prawie wszyscy majtkowie postradali życie; ocaliło się tylko kilku a żaden Kapitan. Zboże to było zakontraktowane, przeto natychmiast wysłano aientów do portów Baltyckich dla nabycia tyle zboża ile znajdowało się w zatopionych okrętach.

(Art: na:) Jeżeli kto ma wiadomość gdzie się teraz znajduie Michał *Olszański* rodem z *Sieradzkiego*, który w zamiarze należenia do wojska oddalił się od Matki upływa teraz 4 miesiące; niech będzie łaskaw uwiadomić tęż Matkę pod adressem Bióra Informacyjnego w Warszawie, za co mu wdzięczną dozgonnie będzie. Koszta Poczty zwrócone zostaną.

Rektor Szkoły Wydziałowej przy ulicy *Królewskiej* zawiadamia Szanowną Publiczność, iż zapis uczniów na rok bieżący, odbywać się będzie w dniu 15, 16 i 17 bieżącego miesiąca o godzinie 9 rano do 1ej, w pałacu Dembowskich.

Rektor Szkoły Wydziałowej na *Nowym mieście* zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, że zapis Uczniów w tej Szkole rozpocznie się od dnia 16 b. m. o godzi: 8 zrana i trwać będzie do dnia 20 iako do czasu rozpoczęcia się zwykłych prelekcji. — *Xiądz Tomasz Dąbrowski Rektor.*

Uwiadamia się szanownę publiczność, iż zapis Uczniów na półrocze zimowe w szkole wydziałowej przy Muranowie odbywać się będzie w dniach (b. m.) 16, 17 i 19, między 8 i 12 godziną zrana.

L. Sumiński, Rektor.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kułaczkowski Adam Porucznik Wojsk Polskich z Modlina, Fiutowska Marjanna obywatelka z Broku, Jaźwińska Filipina sędzina z Rudzianka, Dwernicka

Anna obywatelka z Łętowa, Szubaniewicz Onufry obywatel z Moczydłowa, Słupecki Józef obywatel z Mniszewa, Brader Jzrael kupiec z Warki, Czackowski Eugenjusz dziedzic z Rozniszewa, Gregory Siemionów z Suwałk, Szturm Juljusz kupiec z Płocka, Spiski Jan obywatel z Płocka, Szu Gotfried obyw: z Gostynina, Schlender Michał obywatel z Zgierza, Wejs Chrystjan fabrykant z Łodzi.

DONIESIENIA.

W sklepie ubogich przy ulicy Krakowskie-Przedmieście iest do nabycia na różne ceny męzka różna BIELIZNA, iako to: koszule i t. d. Tamże można dostać WINA SZAMPANSKIEGO, Reńskiego i czerwonego za pomierną cenę.

Na dniu 19 Września r. b. i w dniach następnych od godziny 3 z południa w domu przy ulicy Swięto-Krzyskiej pod Nr 1345 położonym, sprzedawane będą przez publiczną licytacją za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze rozmaite ruchomości do pozostałości niegdy Estery Hrabianki Raczyńskiej należące, iako to. srebro, meble, porcellana, faians, szkło, garderoba, bielizna, pościel, miedź i tym podobne przedmioty, oraz powóz basztardą zwany, a to na żądanie pełnomocnika nieobecnych sukcessorów i w skutku upoważnienia prezidji Trybunału Cywilnego tutejszego, o czem podpisany Reient chęć kupna maiących niniejszem zawiadamia. G. Kowalewski, R.

UCZEŃ szkół Krakowskich skończywszy klassę 5tą będąc iuż przez rok Nauczycielem prywatnym i będąc zaopatrzonym w przyzwoite świadectwa, życzy sobie przyiąć obowiązki derektora lub korrepetytora. Wiadomość przy ulicy Krzywe koło pod Nr 198 na 1szem piętrze.

ZEGAREK złoty plaskaty bez szkiełka, ze złotym łańcuszkiem i z krwawnikiem, skradziony został. Właściciel onego znaiąc nazwisko osoby która go wzięła wzywa ią aby raczyła go zwrócić, inaczej będzie przymuszony publicznie ie ogłosić. Właściciel również uprasza aby każdy, który podobny zegarek obaczy, przedawaiącego zatrzymać zechciał, a ieśli go iuż kto nabył tedy z największem ukontentowaniem, wydane pieniądze zwróci właściciel mieszkaiący przy ulicy Podwale na samym rogu po prawej wchodząc od Krakowskiego Przedmieścia pod Nro 532 na 1szem piętrze. Zegarek ten miał cyferbłat złoty na którym oznaczone były godziny i dnie czarno numerami rzymskiemi, przy łańcuszku u końca były osadzone cztery turkusiki.

Dnia 16 Września r. b. o godzinie 10 z rana, w domu przy ulicy Długiej Nro 580 sprzedane będą NIEZAWODNIE rozmaite ruchomości, iako to: kanapa, sofa, krzesła, szafy, biórko, komoda, stoliki, lustra, łóżka, wszystko nowe, tudzież naczynia kuchenne niemniej utensylja do fabryki szrutu należące i t. p. za gotowe pieniądze.

Jan Łabęcki, K. T. C. W. M.

Fabryka wyrobów METALOWYCH i LAKIEROWANYCH przy ulicy Sto-Krzyskiej Nro 1337 wyrabia wszelkie przedmioty domowego i zbytkowego użytku z blachi lakierowanej, z cyny, miedzi, bronzu i t. p. iako to: lampy, tace, cukierniczki w różnych kolorach i z malowaniami, maszynki do kawy i kadzenia, koszyczki do ciasta i owoców, podstawki do nożów, butelek, oraz lichtarze; poleca teraz szczególnie tabakierki z massy (Millerdosen) miednice, wanny do kąpieli i do nóg moczenia, kuchnie polowe i naczynia kuchenne miedziane i inne, a mianowicie patentowane apparata do kąpieli kroplistej (z 8 kwartami wody przeszło 20 minut). Przedmioty te nabyć można w fabryce i w składzie przy ulicy Miodowej Nr 491 w dawnym Angielskim sklepie po cenach stałych i umiarkowanych.

Zawiadamia się szanowną publiczność, iż pod następuiącemi Nrami Listy Towarzystwa Kredytowego zastawne w Mieście w Warszawie w tych dniach zaginęły. Ktoby o nich w ogóle lub poiedyńczo powziął wiadomość, Główną Dyrekcją Towarzystwa Kredytowego poinformować zechce, która wskaże zaginionych Listów właściciela, do należnego wynagrodzenia. Po złotych 1,000 Litt: C. Numera. 121,944. 121,954. 121,953. 121,952. 121,926. 121,927. 121,956. 121,951. 121,972. 121,971. 121 969. 121,968. 121 966. 121,967. 121,965. 121 964. 121,928. 121,929. 121,935. 121,930. 121,945. 121,946. 121,947. 121,948. 121,949. 121,950. 121,962. 121,963. 121,960. 121,961. 121,973. 121,970. 121,957. 121,958. 121,959. 121,955. 191,442. 13,114. 91,443. 91,458. 104,990. i Littera D. na złotych 500, Nro 23,328.

Wygodne mieszkanie na 1szem piętrze przy ulicy Wierzbowej do naięcia od Sgo Michała, lub natychmiast. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dziś rano stopni ciepła 7. Wczoraj w połu: 11.